

JAKIM WROGIEM JEST BABILON? • DWIE NOWE JEROZOLIMY

GŁOS ADWENTU

DWUMIESIĘCZNIK KOŚCIOŁA ADWENTYSTÓW DNIA SIÓDMEGO W RP styczeń-luty 2022 ISSN 0860-2476 CENA 15 zł (w tym 5% VAT)

NIEWŁAŚCIWE
TENDENCJE
MISYJNE

COVID-19, KOŚCIÓŁ
I WOLNOŚĆ
SUMIENIA

JAK TO
SIĘ ROBI
W KRAKOWIE?

NOWA NORMALNOŚĆ I SZAFARSTWO

Czy możemy ufać sumieniu?..... 3

Tendencje misyjne,
których należy unikać 4

To była misja!..... 8

Jakiego rodzaju wrogiem
jest Babilon? 12

Dwie nowe Jerozolimy..... 16

O COVID-19,
administracji kościelnej
i wolności sumienia 19

Najważniejsze decyzje Kościoła
w 2021 roku..... 25

Nowa normalność a szafarstwo..... 27

Z życia „Samarytanina” —
jesień 2021 31

Wiadomości z kraju 32

GŁOS ADWENTU

Dwumiesięcznik Kościoła Adwentystów
Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej.
Ukazuje się od 1913 roku.

Redaguje kolegium:

Andrzej Siciński (redaktor naczelny),

Katarzyna Lewkowicz-Siejka (sekretarz redakcji).

Projekt makiety: Daria Ziędalska-Gil.

Łamanie: Jarosław Kauc.

Wydawca:

Wydawnictwo „Znaki Czasu”,
ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa,
e-mail: redakcja@znakiczasu.pl.

Nakład 1100 egz.

Dział handlowy Wydawnictwa „Znaki Czasu”
pn.-czw. — godz. 8-16, pt. — godz. 8-13
tel.: 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl
Sklep internetowy: sklep.znakiczasu.pl.

Nasze konta bankowe:

35 1240 6003 1111 0010 6365 5673 (złoty)
98 1240 6003 1787 0010 6572 3505 (dolar)
21 1240 6003 1978 0010 6572 3198 (euro)

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca
oraz zastrzega sobie prawo do skrótów
i zmian w nadesłanych tekstach.

CZY MOŻEMY

Sumienie, a zwłaszcza jego wolność, rozpała ostatnio do białości umysły wielu adwentystów na całym świecie. Czym jednak ono jest?

Gdyby sumienie miało być moralną busolą, zawsze wyznaczającą właściwy kierunek, to po co chrześcijanom potrzebna byłaby Biblia z jej poprawianiem naszych błędów i przygotowywaniem nas do wszelkiego dobrego dzieła? A jeśli sumienie miałoby być tylko odbiciem tego, co i tak już jest w nas — czego się nauczyliśmy, czego doświadczyliśmy — to skąd pewność, że wskazuje nam właściwy kierunek? Przecież nie wszystko to było dobre.

Generalnie Biblia wypowiada się o sumieniu pozytywnie. Sumienie może być dobre, czyste, spokojne, prawe. Piotr mówi, że chrzest nie obmywa nas z brudu, ale jest odpowiedzią „dobrego sumienia skierowaną do Boga” (1 P 3,21; jeśli inaczej nie oznaczono adresy biblijne odnoszą się do Biblii ekumenicznej). Paweł służył Bogu „z czystym sumieniem” (2 Tm 1,3), a nawet „zupełnie spokojnym” (Dz 23,1). Tymoteuszowi zaś nakazał zakazanie niektórym błędnemu nauczania. Wyjaśnił, że „celem tego nakazu jest miłość płynąca z czystego serca, prawego sumienia i szczerzej wiary” (1 Tm 1,5). Wydaje się, że te

ostatnie określenia są tu synonimami. Poza tym mamy w tym tekście ewidentny konflikt sumień, gdyż Paweł z czystym sumieniem zakazywał tego ludziom, którzy w swoich sumieniach zapewne myśleli, że mają rację i prawo tak nauczać.

Sumienie może nas też poruszać, wyrzucać nam coś, napominać. Dawida ruszyło sumienie, gdy uciął skrawek szaty króla Saula (zob. 1 Sm 24,6-7 Biblia warszawska — BW). Co istotne, sumienie ruszyło go nie przed tym aktem, nie w trakcie, a potem — jakby zrozumiał coś, z czego wcześniej nie zdawał sobie sprawy. Nie ma się więc co spieszyć z surowymi ocenami cudzego zachowania, może się bowiem okazać, że po pewnym czasie ludzie sami lub z czyjąś pomocą zrozumieją, przepraszają i zachowują się, jak należy.

Abigail, żona Nabala, ostrzegła Dawida, że w przyszłości, kiedy już będzie władcą w Izraelu, to zemsta, której zamierzał dokonać na jej mężu, będzie przyczyną jego wyrzutów sumienia (zob. 1 Sm 25,31). Wyrzuty sumienia za popełnione w emocji złe czyny mogą się ciągnąć za nami całymi latami. Nawet osiągnięcie wysokiej pozycji społecznej ich nie zagłuszy. Mogą odebrać nam całą radość z osiągniętych sukcesów.

W Ps 16,7 czytamy słowa Dawida: „Błogosławię Pana, który udziela mi rady, sumienie upo-

UFAĆ SUMIENIU?



© Karolina Słocik

mina mnie nawet nocą”. Ostatnia część tego wersu to wyrażenie innymi słowami zdania wcześniejszego — ta Boża rada to upomnienie sumienia, a właściwie Boże upomnienie odbywające się w moim sumieniu. Tak to rozumie Paweł, który mówi, że jego nauczanie o Chrystusie potwierdza mu w Duchu Świętym jego sumienie (zob. Rz 9,1). Czyli to Duch Święty przekonuje nas w sumieniu do Chrystusa i Jego nauk. Tak jak pisał o tym Jan, że Duch Święty będzie nas przekonywał, nauczał i wprowadzi we wszelką prawdę (zob. J 16,8.13). A miejscem, w którym słyszymy ten głos, jest nasze sumienie.

Rzadziej, ale jednak, Biblia wypowiada się też o sumieniu negatywnie. Sumienie może być wypalone, nieczyste, skalane, słabe, skłaniające do grzechu.

Paweł mówi o zwodzicielach, kłamcach, „którzy pozwolili wypalić własne sumienie” (1 Tm 4,2). Jak do tego dochodzi? Światło rzuca na to tłumaczenie Biblii warszawskiej, gdzie ludzie ci są opisani jako naznaczeni w sumieniu piętnem występku. To tolerowanie występku prowadzi do wypalenia sumienia. Czy przekonanie o jakiejś sprawie, ale płynące z wypalonego sumienia, będzie właściwe...?

Biblia mówi też o sumieniach nieczystych. Mają je według Pawła ci, którzy twierdzą, że znają Boga, ale czynami Go odrzucają; zwodziciele, dużo mówiący,

ale bez sensu, dzielący rodziny i zbory, gdy w istocie to „ich umysł i sumienie są nieczyste” (Tt 1,15).

Słabe sumienia mogą się też kłacać. Na przykład dla Pawła nie było żadnym problemem spożywanie mięsa ofiarowanego wcześniej pogańskim bożkom, bo przecież tych bożków właściwie nie ma, gdyż jest tylko jeden prawdziwy Bóg. Ale byli też tacy, którzy nie mieli jeszcze takiego zrozumienia, a byli wcześniej nawykli do kultu tych bożków, i ich słabe sumienia były podatne przez to na skalanie. Paweł zaleca dalej, by w takich przypadkach mieć wzgląd na takie osoby i nie jadać przy nich takiego mięsa, żeby się nie gorszyli. W przeciwnym razie może się okazać, że przez naszą wolność i większe zrozumienie pewnych zagadnień sumienie takiego słabego wyznawcy skłoni go do zachowania dla nas i obiektywnie niegrzesznego, ale dla niego, w jego przekonaniu już tak, co może skutkować jego upadkiem moralnym, za naszym przyczynieniem (zob. 1 Kor 8,4.7.10.13). Pawłowa rada dla silnych w wierze, by byli wrażliwi na początkujących w wierze, nie oznacza, że apostoł chciał zboru na zawsze uzależnionego od nadwrażliwości „słabych chrześcijan”. Biblia uczy, że początkujący w wierze ma w niej dojrzewać, skończyć z duchowym mlekiem, dorosnąć do twardego pokarmu — czyli wyrosnąć z gorszenia się byle

czym i narzucania innym zachowania wynikającego z jego własnych skrupułów. W końcu nawet Panu Jezusowi zdarzało się gorszyć słuchaczy, jak wtedy gdy powiedział uczniom, żeby jedli Jego ciało i pili Jego krew. Wielu się zgorszyło Jego twardą mową (zob. J 6,60-61).

O sumieniu wiele razy wspomina również E.G. White. W *Życiu Jezusa* czytamy o grzesznych zachowaniach, które prowadzą do lekceważenia sumienia, usypiania go czy ranienia¹. Pojawiają się też ostrzeżenia przed ludźmi dążącymi do krępowania cudzych sumień, kontrolowania ich, zniewalania — jednak zawsze w kontekście wolności religijnej, spraw religii i oddawania czci tylko Bogu². Autorka pisze też, że cud wskrzeszenia Łazarza miał przekonać „każdy umysł pozostający pod wpływem rozsądku i oświeconego sumienia”³.

To samo pojęcie „oświeconego sumienia” pojawia się w *Wielkim boju* w kontekście poznania wymagań Bożych i poddania się im w sumieniu⁴. Gdyż „sumieniem powinny rządzić akceptowane przez umysł wskazania Pisma Świętego”⁵. Gdy White cytuje słowa Lutera o niebezpieczeństwie występowania przeciwko własnemu sumieniu, to poprzedzają je jego słowa o poddaniu sumienia Słowu Bożemu, co oznacza „przekonanie dzięki świadectwu Pisma Świętego albo dzięki najbardziej oczywistemu rozumowaniu”⁶. »

W *Wielkim boju* kontrolowanie cudzego sumienia również pojawia się jedynie w kontekście ingerowania papieża czy władzy świeckiej w sprawy religii, regulowania lub narzucania siłą praktyk religijnych, narzucania autorytetu Kościoła katolickiego⁷.

Ostatecznie sumienie zdaje się być naszym przekonaniem, głosem naszych myśli odzywającym się w naszym „sercu”, czyli umyśle. Ale przecież „serce jest bardziej podstępne niż wszystko inne” (Jr 17,9). A list do zboru w Laodycei wspomina, że możemy myśleć o sobie dobrze, a naprawdę może być z nami bardzo źle (zob. Ap 3,17).

Czym się zatem kierować? Słowem Bożym, które uczy mądrości ku zbawieniu, wychowuje, upomina, przygotowuje do czynienia dobra (zob. 2 Tm 3,15-17). Gdy Biblia na jakiś temat milczy, kierujmy się radami ludzi mądrzejszych od siebie, bo gdzie wielu doradców, tam bezpieczeństwo, powodzenie, zwycięstwo (zob. Prz 11,14; 15,22; 24,6 BW). Samym sumieniem kierujmy się wtedy, gdy Biblia milczy na jakiś temat, a doradców chwilowo brakuje. Będziemy wtedy jak owi dobrzy poganie, którzy nie mając prawa Bożego, z natury czynili to, czego prawo nakazuje, bo kierowali się sumieniem (zob. Rz 2,15). Ale nawet wtedy mogli w sumieniu zbłądzić (zob. Rz 2,12). A gdy naprawdę nie wiemy, jak się zachować, to ponieważ miłość nigdy nie ustanie, we wszystkich wyborach sumienia kierujmy się zawsze miłością do Boga i drugiego człowieka. 🌸

ANDRZEJ SICIŃSKI

¹ Zob. *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, s. 91, 64, 242-243.

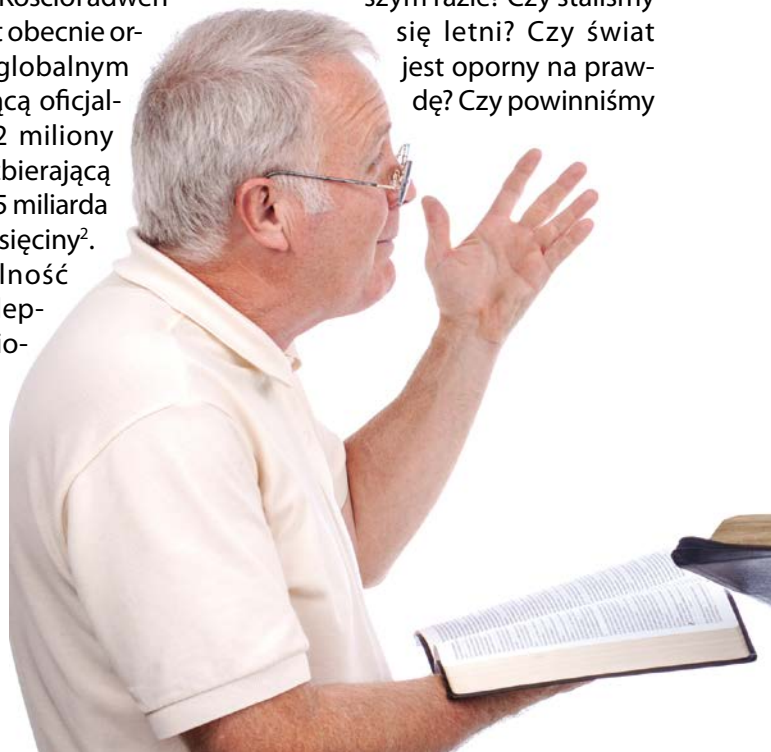
² Zob. tamże, s. 363, 467, 564. ³ Tamże, s. 399-400.

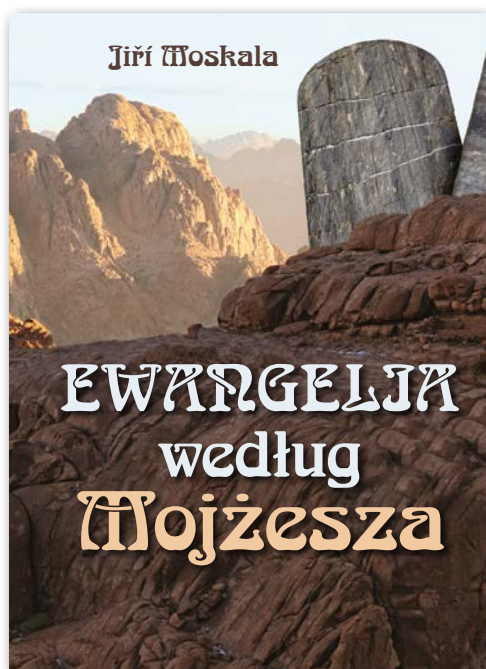
⁴ Zob. *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 88. ⁵ Tamże, s. 65; por. s. 368. ⁶ Tamże, s. 102. ⁷ Zob. tamże, s. 42, 126, 156, 183.

TENDENCJE MISYJNE, KTÓRYCH NALEŻY UNIKAĆ

Pod wieloma względami historia Kościoła Adwentyistów Dnia Siódmego jest pasmem sukcesów. Oficjalnie zorganizowany w 1863 roku jako szczególne, nierozumiane ugrupowanie złożone z ok. 3,5 tysiąca wyznawców, Kościół adwentyistyczny jest obecnie organizacją o globalnym zasięgu, liczącą oficjalnie blisko 22 miliony członków¹ i zbierającą rocznie ok. 2,5 miliarda dolarów dziesięciny². Jego działalność zmieniła na lepsze życie milionów ludzi.

Jednak choć w 2019 roku liczba ludzi na świecie zwiększyła się o 1,05 proc.³, liczba członków Kościoła adwentyistycznego wzrosła tylko o 0,66 proc.⁴. Czy tracimy grunt w najgorszym razie albo doświadczamy zastoju w najlepszym razie? Czy staliśmy się letni? Czy świat jest oporny na prawdę? Czy powinniśmy





NOWOŚĆ! POBUDKI 2022

Zbiór krótkich refleksji na każdy dzień roku opartych na przesłaniu Pięcioksięgu (Mojżeszowego) zwanego także Torą. Pięcioksiąg to podstawa całej Biblii. Zawiera on wszystkie ogólne prawdy chrześcijańskie. W rzeczywistości Tora to ewangelia oraz wspaniałe objawienie się Boga ludziom — tego, kim On jest i w jaki sposób działa.

Książka ta otwiera przed czytelnikiem inny świat i zachęca do naśladowania naszego Zbawiciela — do prawdziwego chodzenia z Bogiem oraz do radosnego posłuszeństwa Jego woli.

Wydawca: Wydawnictwo „Znaki Czasu”.

Stron 371. Oprawa miękka. **Cena detaliczna 47 15 zł.**

WYPRZEDAŻ



Dr **Jiří Moskala** jest profesorem egzegezy i teologii Starego Testamentu w Adwentystycznym Seminarium Teologicznym przy Uniwersytecie Andrews w Stanach Zjednoczonych. Wcześniej pracował jako pastor, administrator, wykładowca i rektor w Czechach. Napisał wiele artykułów i książek w języku czeskim i angielskim.

UJAWNIONE TAJEMNICE

To oparte na faktach programy,
które przybliżą Ci biblijne
proroctwa o końcu świata

6-30 marca, godz. 18

OGŁĄDAJ: YouTube GŁOS NADZIEI
oraz hopechannel.pl

